

MarcheVa fest, czyli ostre granie w Pajęczynie

Autor: Maciek Nowak
17.05.2008.
Zmieniony 17.05.2008.

Mandat, Regres i Awariat NATO to trzy punk-rockowe zespoły, które dały pokaz swych umiejętności przed jaworznickimi fanami ostrego brzmienia. Dwugodzinne opóźnienie nie zraziło przybyłych gości, a Mandat (znany już nie tylko na jaworznickiej scenie) grając jako pierwszy, stworzył doskonały klimat rekompensując publiczności długie czekanie na pierwszy riff.

Koncert zorganizowany przez 19-letniego Pawła, fana punk-rocka, na długo zapadnie w pamięci publiczności. Po blisko dwu godzinnym oczekiwaniu na sprzęt dowieziony przez zespół Regres z pubu na Osiedlu Stałym można było usłyszeć szybki, mocny rytm i proste, ale jakże wpadające w ucho akordy zespołu Mandat (ska/punk). Wykonując swoje piosenki, ale też i parę coverów (”Skóra od banana”, ”Heretyk”) porwali publiczność, która pod koniec ich występu domagała się parokrotnie bisu. Po półtora godzinnym graniu jaworznickiej kapeli na scenie pojawił się zespół Regres z Częstochowy (hardcore), który to coraz bardziej podkręcał już i tak gorącą atmosferę, pokazując, że są naprawdę dobrzy w tym co robią. Na miano gwiazdy wieczoru zasługuje zespół Awariat NATO, który był idealnym zwieńczeniem punk-rockowego piątku. Atmosfera była bardzo gorąca, a publiczność bawiła się znakomicie. Nawet zespół R.W.K, który się nie zjawił, nie był w stanie popsuć doskonałej zabawy młodej publiczności. Z niecierpliwością czekamy na kolejne koncerty, oby było ich coraz więcej.